

# KURJER WARSZAWSKI.

Sobota. 28 Listopada — Rok 1853.  
10 Grudnia

№ 325.

Jutro, Śgo Damazego Pap.  
Ubyło dnia godzin 8, min: 57.

Jutro, upływa półtrzecia wieku, czyli lat 250, jak dnia 11 Grudnia r. 1603, Arcy-Bractwo RÓŻAŃCA Śgo, przez Xiędza Abrahama Bzowskiego, do tutejszego Kościoła XX. Dominikanów, wprowadzone zostało. — Pierwszy zapis Członków miał miejsce w sam dzień Nowego Roku 1604. Wpisało się wówczas w RÓŻANIEC Śty, 20 Braci, a na czele, szlachetny Jan Umiastowski. Album obejmujące poczet wszystkich Braci Arcy-Bractwa w półtrzecia ubiegłego wieku, znajduje się w Zakrystji XX. Dominikanów Warszawskich. Pierwszym Promotorem Arcy-Bractwa był Xdz Benedykt Konopiński; Przeotem RÓŻAŃCA Śgo, szlachetny Krzysztof Włodak; Podprzeotem Bartłomiej Sponer, Konsul (Burmistrz) Warszawski; Radnymi: Stanisław Gelusius, Jan Giss, Grzegorz Badowski, Albert Słomiński, Jakób Kowalski i Wawrzyniec Luptowski. W jubileuszowym roku obecnym 1853, Promotorem rzeczonożego pobożnego Zgromadzenia jest: Xdz Stefan Szaniawski; Przeotem RÓŻAŃCA Śgo, W. Antoni Lebański; Sub-Przeotem W. Grzegorz Tyszyński.

Onegdaj, w Kościele XX. Karmelitan przy ulicy Leszno, celebrował Summę JX. Fran. Kuśmierski, Przeor; Kazanie miał JX. Antoni Zalewski, Dyakon z tegoż Zgromadzenia. W czasie zaś Summy, Alumni wykonali na głosy Mszę utworu P. Zientarskiego.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, zaliczyć raczył do Orderu Śgo STANISŁAWA kl: lej, Biskupa Pauster, Vice-Prezesa Duchownego Konsystorza Jenerałego Ewangelicko-Augsburgskiego w Cesarstwie, a to z uwagi na pięćdziesięcio-letnią ciągłą i gorliwą służbę jego.

## WIADOMOŚCI OD GRANICY TURECKIEJ KRAJU ZAKAUKAZKIEGO.

W końcu zeszłego Października, nieprzyjacieli w kilku punktach i z oddziałami dość silnemi, starał się wtargnąć w granice nasze od strony Karsu i Ardagana. — Kozacy linii kordonowej, z wytrwałością niezmordowaną spotykali i odpierali te napady, prawie codziennie wznawiane. Tak 31 Października, dwie secinny kozackiego wojska linowego, pod dowództwem Pułkownika Kamkowa, wszczęły bitwę około wsi Bajandur, z oddziałem złożonym z 2,000 Kurtinów, i nie zważając na przemagającą liczbę nieprzyjaciela, dziesięć-kroć silniejszego, zmusiły go do odwrotu. — Dla zupełnego oczyszczenia tego punktu i uprzedzenia dalszych usiłowań Turków, Jenerał-Lejtnant Xiążę Bebutow, wyprawił 2 Listopada z Alexandrapola do Bajandur, Jenerał-Majora Xięcia Orbeliana 3go, z oddziałem składającym się z 7miu bataljonów piechoty, 2ch dywizjonów Dragonów, jednej secinny Dońskiego pułku Kozackiego i 2ch kompanji Elisawetpolskiej milicji konnej, z dodaniem 20tu dział. — Po przeprawie w Karaklisie przez rzeczkę ba-

gnistą, wojska nasze odpartły konną awangardę turecką, odkryły armję turecką 30.000 wynoszącą, przybyłą z Karsu pod dowództwem Seraskiera Abdil Baszy, i rozlokowaną w silnej pozycji, opartą lewem skrzydłem o Bajandur, i mającą przed frontem do 40 dział. — Ośmieleni swą przemagającą liczbą, Turcy atakowali nasz oddział, lecz wszystkie napady ich były odparte ze znaczną dla nich stratą. Konna ich odważyła się nawet objechać prawe nasze skrzydło, lecz Pułkownik Tichocki, z pułku Dragońskiego Jego Królewskiej Wysokości Xcia Następcy Tronu Wirtembergskiego, zpowierzonym sobie dywizjonem, wszczął z nim bój na lance, zgniółł ich i pędził do Arpaczaju. — To niepowodzenie znacznie ostudziło pierwszy zapal Turków. — Tymczasem Jenerał-Lejtnant Xiążę Bebutow, przybył sam z Alexandrapola na miejsce bitwy, z kolumną złożoną z 3ch bataljonów i 3ch dywizjonów Dragonów, z 12tu działami. Ponieważ nadeszła noc położyła koniec potyczce, przeto miał on zamiar atakować nieprzyjaciela następnego poranku; lecz Turcy, obawiając się stanowczego ciosu, skorzystali z pory nocej, i wrócili śpiesznie za Arpaczaj. — Strata Turków w bitwie 2go Listopada, podług wiadomości pewnych, przewyższa 1,000 ludzi w samych zabitych. — Z naszej strony ubici: Erywańskiego pułku karabiniernego Major Czaczikow, i Kaukaskiego bataljonu Saperów Praporczyk Baron Rozen; ranieni: Erywańskiego pułku karabiniernego Major Gawrilow, Porucznicy: Kawtaradze i Agalarow. Praporzczycy: Rejter i Grinew, i Kaukaskiego bataljonu strzelców Apelberg; żołnierzy ubito 125, raniono 308. — Przy wyprawieniu z Tyflisu, dnia 8 Listopada, tej wiadomości o świetnem spotkaniu się jednego tylko z naszych oddziałów, z głównemi siłami nieprzyjacielskimi, Jenerał-Adjutant Xiążę Woroncow, otrzymał doniesienia o porażce, zadanej Turkom w Acchur, przez Jenerała-Adjutanta Xięcia Andronikowa. Stracili oni tam 1 działo, 2 chorągwie i część swych bagażów z zapasami artylleryjskimi. Szczegóły o tej rozprawie są spodziewane. — Na granicach Gurji i Gubernaji Erywańskiej, nieprzyjacieli w ostatnich czasach nie ważnego nie przedsiębrał. (Gaz: Rzaj)

Przez Rozporządzenia Kom: Rządo: i Władz Oddziel., w Wydziale Kom: R. S. W. i D., mianoowani: Sekretarz kl: 1szej w Wydziale Administracji Ogólnej Kom: R. S. W. i D., Radzca Honorowy Kliński, p. o. Referenta; Sekretarz kl: 3ciej, Sekretarz Gubernjal: Kurejusz, p. o. Sekretarza kl: 1szej; Sekretarz kl: 3ciej, Sekretarz Gub: Wolski, p. o. Sekretarza kl: 2giej; Sekretarz kl: 3ciej, Sekretarz Gub: Szmidel, p. o. Sekretarza kl: 2giej; Adjunkt Sekcji w tymże Wydziale, Regestrator Kolleg: Lassaud, Dziennikarz Wydziału Administracji Ogólnej, Regestrator Kolleg: Jaworski, Urzędnik Kancelaryjny Józef Konopka, i były Kancelista Izby Cywil: Kowieńskiej, Regestrator Kolleg: Burba, pełniącymi obo: Sekretarza kl: 3ciej w tymże Wydziale; Podrachmistrz Biura Kontrolli i Rachunkowości Marcelli Dobronoki, p. o. Adjunkta Sekcji w Wydziale Administracji Ogólnej, i Urzędnik Kancelaryjny, Regestrator

Rolleg: *Masłowski*, p. o. Dziennikarza w tymże Wydziale; Podrachmistrz Wydziału Admini: w Rządzie Gub: Warszaws: *Edward Gulski*, p. o. Sekretarza; Kancelista Rządu Gub: Warsz: *Józef Adamiecki*, p. o. Podrachmistrza tegoż Wydziału w tymże Rządzie Gub;; Podrachmistrz Wydziału Wojskowego w Rządzie Gub: Warsz: *Jul: Kusociński*, p. o. Rachmistrza tegoż Wydz., i Kancelista *Mikołaj Terlecki*, p. o. Podsekretarza Wydziału Wojskowego w tymże Rządzie Guber;; Archiwista Biura Naczelnika Ptu Konińskiego, Fran: *Chmielikowski*, p. o. Rachmistrza w Biurze tegoż Naczelnika Ptu; dymissionowany Rotmistrz Wojsk CESARSKO-Rossyjskich *Borys Bewad*, p. o. Burmistrza m. Zamościa, w Gub: Lubelskiej; Kontroler Skarbowy m. Wyszogroda w Guber: Płockiej, *Szymon Roszkowski*, p. o. Kassjera m. Lipna w tejże Gub;; Młodszy Sekretarz Wydziału Wojskowego w Rządzie Gub: Płockim, *Michał Czajewski*, p. o. Tłomacza w Biurze Naczelnika Ptu Ostrołęckiego, i Kancelista Dyrekcji Ubezpieczeń, Sekretarz Gub: *Głowacki*, p. o. Rachmistrza kl: 3ciej w tejże Dyrekcji

*Prokurator Królewski przy Trybunale Cywilnym Gubernji Augustowskiej.* — Zawiadomia strony interessowane, że *Karol Klimaszewski*, przez reskrypt Komissji Rządowej Sprawiedliwości z dnia 10/23 Września r. b. mianowany Komornikiem przy Sądzie Pokoju Okregu *Biebrzańskiego*; po złożeniu prawem wymagannej porękojmi, do wykonywania obowiązków tego urzędu jest dopuszczony. — *Jan Grodziecki*.

W ciągu z. m. Warsz: Tow: Dobroczyńności utrzymywali w domach Instytutowych Starców i Kalek obojej płci 341, Sierót obojej płci 157; do 7miu Sal Ochron uczęszczało z przecięcia dziennie dzieci 542; na obiady *5cio-groszowemi* zwane, uczęszczało osób 100, z tych na koszt JO. Xcía NAMIESTNIKA, 44; dla których sporządzono poręji ebiadów 3,000. Zupy Rumfordzkiej sporządzono poręji 4,571, czyli dla osób 152 dziennie; udzielono wsparcie w artykułach żywności osobom 133; w lekarstwach 114; wsparcie pieniężne miesięczne stałe w kwotach od kop. 90 do rs. 1 kop. 50, osobom 50; jedno-razowy zasiłek po kop. 37 1/2 osobom 97; takiż zasiłek w kwotach od rs. 1 do rs. 6, osobom 14. Ogólna zatem liczba osób utrzymywanych, żywnionych i wspartych w z. m., wynosi 1,701.

Rada Lekarska, na posiedzeniu swem w dniu 24 Listopada (6go Grudnia) r. b., przyznała *P. Antoniemu Estreicher*, stopień *Doktora Medycyny*.

*JW. Hrabia Stanisław Kossakowski*, Rze: Radzca Staau, wrócił z Gub: *Kowieńskiej*.

*JO. Xieźna Łucja Dolgorukow*, Wdowa po Jenerale Jazdy, wyjechała do *Kowna*.

*JW. Hr: Marja Adlerberg*, Małzonka Ministra Dworu CESARSKIEGO, wyjechała do *Petersburga*.

*Matysz Belkowski*, Obywatel, przeżywszy lat 76, onegdaj życie zakończył. Pozostałe Dzieci i Wruki, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok, dziś o godzinie 3ej po południu, z Kaplicy *XX. Reformatorów*, na smętarz *Powązkowski*.

W d. 2 b. m. zakończyła życie ś. p. *Józefa z Madalińskich Sosnowska*, Wdowa po *Ig: Sosnowskim*, Sedzi Pokoju b. Ptu *Rawskiego*.

W ciągu z. m., w Instytucie Warsz: Tow: Dobroczyńności, zmarli ubodzy: *Andrzej Czolowski*, lat 71; *Wincenty Trojanowski*, lat 55; i *Stanisław Zmuda*, lat 74

mający. *Franciszka Baczyńska*, lat 64; *Franciszka Brumer*, lat 89; *Marjanna Gostomska*, lat 67; i *Juljanna Wasilewska*, lat 64, mające.

Wczoraj, w dalszem ciągnięciu 5ej klasy *loteryj klasycznej*, odbytem w obec delegowanych ze strony Władz Rządowych Osób, oraz Obywateli miasta, *WW. Brunna* i *Jaroszyńskiego*, *Fortuna* okazała się bardziej szczerą jak dni poprzednich, gdyż z główniejszych wygranych, padły jak następuje: **Rs 50,000**, na Nr 22,803, 5/5, u *Glicenstejna* w *Dobry*. **Rs. 15 000**, na Nr 1379, 2/2, u *Ludwika Giwartowskiego* w *Warszawie*. **Rs. 3,000**, na Nr 23,249, 5/5, u *Schweitzera* w *Rawie*. Po rs. 250, na Nr 1232, 2/2, u *Możdzeńskiego* w *Kielcach*; na Nr 5,565, 5/5, w *Kantorze Głównym*; na Nr 6,306, 5/5, u *J. Dawidsohna* w *Warszawie*; na Nr 7,402, 5/5, u *Nelkena* w *Warszawie*; na Nr 15,594, 5/5, u *Jakiera Mendelsohna* w *Warszawie*; na Nr 17,597, 5/5, u *Frieda* w *Maryampolu*, i na Nr 19,232, 2/2, u *Wertheima* w *Warszawie*. Po rs. 100, na Nr 2,719, 5/5, u *Wislickiego* w *Końskich*; na Nr 2,487, 5/5, u *Holtza* w *Warszawie*; na Nr 4,685, 5/5, u *Nathana Winawera* w *Warszawie*; na Nr 5,647, 5/5, u *Lüpschitza* w *Siedloach*; na Nr 8,305, 2/5, u *Fausta* w *Warszawie*; na Nr 10,412, 2/2, u *Goldmana* w *Zakroczymiu*; na Nr 13,665, 5/5, u *Ludw: Giwartowskiego* w *Warszawie*; na Nr 13,667, 5/5, u *L. Giwartowskiego* w *Warszawie*; na Nr 16,452, 2/2, u *Mozesa* w *Białym*; na Nr 17,461, 5/5, u *Pragiera* w *Końskich*; na Nr 20,466, 5/5, u *Leoczyckiego* w *Gostyninie*; na Nr 21,902, 5/5, u *Güntzberga* w *Mieđzryzecu*; na Nr 22,321, 5/5, u *Jak: Mendelsohna* w *Warszawie*; na Nr 23,299, 5/5, u *Foldmana* w *Warszawie*, i na Nr 1,809, 5/5, u *Alex: Giwartowskiego* w *Warszawie*. Przyznać musimy, że *dobry* jest *Kollektor* w *Dobry*, a prztem i bardzo szczęśliwy. On pierwszy w czasie dawniejszej loteryj, wygrał w swym *Kantorze* 900,000; następnie po kilka-kroć, trafił znaczne wygrane; a dziś przy posiadaniu kilkunastu tylko losów, trafił 30,000 rs. Resztę wygranych objaśnia dołączająca się przy niniejszem *tabelka*.

Zdaje się że nadesłane nam trzy gliniane naczynia, wykopane w lesie *Radomskim*, a z których w jednym znajdował się płyn, są tylko podrobionemi, i że w tem całym kopaniu i wynalezieniu, jakieś figle odgrywały rolę. Naczynia te są z gliny zwyczajnej, esy na nich *chińskie* są tylko zmyśleniem; a płyn jest tylko zfabrykowanym spirytusem. Dowód jak łatwościemość może unosić, a gdy teraz prawda na wierzech wychodzi, możemy odkryć tajemnicę wykopaliska. Niech to służy za przykład dla wielu takich, którzy idąc za pierwszym popędem, dają się tak łatwo wyprowadzać przez drugich w pole, a nawet w *las* pod *Radoniem*.

Jutro na *Wiejskiej Kawie*, od godz: 3ciej z południa, grać będzie wielka orkiestra pod dyrekcją *P. Rajczaka*; a o godzinie 5ej, będzie wykonany *pot-pourri*, *Podróż po Europie*, kompozycji ś. p. *J. Damse*; zaś w każdy dzień od godz: 3ciej z południa, grać będzie tercet: *trabka*, *skrzypce* i *fortepjan*. Podobne uprzyjemnienia przygotowane są nie tylko i w innych punktach *Warszawy*, ale i po-za *Warszawą*. W *Kaskadzie* np: *P. Kubelka*,

wykona jutro ze swoją kompanją, najuowsze dzieła muzyczne.

P. Antoni *Lesznowski*, Redaktor *Gazety Warszawskiej*, powrócił z *Wilna*.

Wczoraj pierwszy raz przedstawiona w Teatrze Romantycy, Komedja z *francuzkiego* tłumaczona, przez P. *Kaplińskiego*, p. t.: *Przysługa*, z zadowoleniem była przyjęta przez Publiczność. Zreżymie to jest napisane dziełko; znaleźć w niem można obok wesołości i małą naukę; sceny są dobrze obmyślane, a zakończenie wyborne. Artyści grą swoją, wiele dodali wartości tej komedji, to też ciągłemi oklaskami wynagradzono ich talenta; a po ukończeniu, przywołani zostali: Pani *Komorowska*, Panna *Ciemska*, PP. *Rychter*, *Chomański* po 2-kroć. Po Kom: *Pan Franciszek*, Panna *Ciemska*, PP. *Królikowski* i *Stolpe*. Po Kom: *Panna na wydaniu*, Pani *Mazurowska*, Panna *Szymanowska* 3-kroć, PP. *Panczykowski*, *Swieszewski* 2-kroć, *Checiński* i *Buliński*. — Wkrótce w Teatrze Wielkim, dana będzie pierwszy raz Opera w 3ch Aktach, z muzyką P. *Pedrotti*, p. t.: *Fiorina*; w której wystąpią, Panua *Spezia*, PP. *Ciaffei*, *Zuochini* i *Butti*.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjaty, żądają rs. 5 kop: 15; za listy zastawne IIgo okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 70, dają rs. 14 kop: 65; IIIgo okresu, dają rs. 14 k. 62<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; wartość kuponu kop: 27<sup>5</sup>/<sub>6</sub>.

ANGLJA. — Okrętom w porcie *Portsmouth*, rozkazano być w gotowości wypłynięcia na kaźden rozkaz. *Agamemnon* o 91 działach już wypłynął na morze *Śródziemne*; za nim popłyną 3 lub 4 inne okręty, które się czas jakiś zatrzymają w *Lizbonie*. Brak majtków wielki; oprócz admirałskiego okrętu *Prince Regent*, zażden okręt nie ma kompletnej osady; na *Princess-Royal*, o 90 działach, liczą ledwo 70 ludzi. — Lord *Derby*, naczelnik *torysów*, i Pan *Hume*, naczelnik radykalnego stronnictwa, ogłosili listy nader przychylnie *turkom*. — Z wysp *Jońskich* donoszą, że tam spodziewają się 12 bataljonów posiłków, które posłużą do obsadzenia wyspy *Kandji*, co w *Korsu*, uważają za rzecz prawie niezawodną. — Od 1 b. m. wszedł w wykonanie bil zamykający wszystkie miejsca publiczne, w których grauo w karty, i robiono zakłady; przekroczenie prawa pod tym względem surowo ma być karane. — Komitet specjalny badał projekt założenia w pałacu *kryształowym* w *Sydenham*, organów tak wielkich, by je w kaźdym kącie gmachu słyszano; (sama nawa główna, większą jest jak sławna katedra *Yorku*). Zadecydowano, że potrzeba na te organy przestrzeni 5,400 stóp, głębokości organów 50 stóp, wysokość 140 stóp, koszta 25,000 f. szt.; i przynajmniej 3 lata pracy. (Neue Pr: Ztg. — Jour: de St. Peters:).

AUSTRIA. — Na skutek traktatu handlowego z *Prusami*, fabryki w *Czechach* zyskały mnóstwo z *Prus* obstalunków, zwłaszcza fabryki tkanin. — Adjutant *Xięcia Czarnogórskiego*, *Wukowicz*, bawił czas jakiś w *Wiedniu*. — Hrabia *Appony* uda się jako Poset do *Monachium*. — Nietylko pułki *Xięże Emil Heshi* i *Roszbach*, oraz dwa bataljony strzelców, otrzymały

rozkaz wyruszenia na granicę południowo-wschodnią; ale mają tam jeszcze zebrać silny korpus pod dowództwem Jenerała *Schlick*. Położenie *Serbi* względem *Turcji* i znaczna liczba wychodźców, zmusza do tego. — *Faad Effendi* został Komissarzem nadzwyczajnym przy armji *Omera* *Baszy*. — Z powodu skonu Królowej *Portugalskiej*, przywdziano żałobę u dworu na siedm tygodni. (Schl: Ztg. — Jour: de St: Pet:).

BELGJA. — Rada Gminna *Brawelska*, skassowała zupełnie *blauer-montag*. (Ind: Belge).

FRANCJA. *Paryż 4 Grudnia*. — Dzienniki ogłaszają testament *Pan Breant*, który zapisał instytutowi *Francuzkiemu* 100,000 fr., by te oddał jako nagrodę człowiekowi, który wynajdzie środki leczenia cholery *azjatyckiej*, lub odkryje przyczyny tej choroby. — Ceny zboża w *Paryżu* nie zmieniły się wcale w porównaniu z zeszłym tygodniem. — *Monitor* ogłasza tylko kilka zmian między Podrefektami. — *Assemblée*, ogłasza list *Margrabiego Seravalle*, Sekretarza missji *hiszpańskiej*, zaprzeczający pogłosce, że Jenerał *Prim*, dowodził przednią strażą armji *Omera* *Baszy*. Narażał się on wprawdzie z oficerami swemi bardzo na ogień, ale nawet rad zażdnych nie dawał. — Na rozkaz swego rządu, P. *Tastu*, Konsul *Francuzki*, opuścił *Jassy*; poddanych *francuzkich*, oddał pod opiekę Konsula *Pruskiego*. — Dzienniki pół-urzędowe tutejsze z d. 25 z. m. zaprzeczyły pogłosce, o wypłynięciu już flot *francuzkiej* i *angielskiej* na morze *Czarne*. (J. des Deb. — J. de St. Pet:).

HISZPANJA. — W dniu 26, podpisanym został traktat pomiędzy *Hiszpanją* a *Francją* zawarty, dla obrony własności literackiej. — Hrabina *Montijo*, Matka Cesarzowej *Francuzów*, otworzyła swe salony. — W Senacie gabinet co raz więcej zyskuje stronników; zdaje się, że ta Izba zatwierdzi sprawozdanie Ministrów o kolejach żelaznych. (Neue Preus: Ztg).

PRUSY. — Izba pierwsza dotąd jeszcze nie zebrała się w prawnym komplecie; druga Izba jeszcze zajmuje się sprawdzaniem wyborów. Gabinet ma w tym roku przedstawić Izbom projekt uregulowania podatku rolnego. — Król odwiedzić ma Jenerała *Radowitz*, który od trzech miesięcy niebezpiecznie chory w łóżku leży. Dawno już Król chciał odwiedzić Jenerała, ale Lekarze wzbraniłi, by wzruszenie choremu nie zaszkodziło; teraz jednak ma się on lepiej. (Schl: Ztg).

TURCJA. — Według wiadomości z *Konstantynopola* z d. 14 Listopada, floty *angielska* i *francuzka* w zupełności wpłynęły na *Bosfor*, i nie zatrzymując się przed *Konstantynopolem*, zarzuciły kotwicę w zatoce *Beikos*. — W d. 6 zeszłego miesiąca, Admirałowie *angielski*, *francuzki* i *turecki*, odbyli naradę na pokładzie okrętu admirałskiego *tureckiego*, *Buyukdere*; naradzano się nad wypłynięciem flot na morze *Czarne*; Oficerowie *angielscy* i *francuzcy* badali także, czy morze *Czarne* zbyt wiele niebezpieczeństwa nie przedstawia w dzisiejszej porze roku. — Pomiędzy Ministrami *tureckimi* rozdział się objawia; niektórzy pragnęliby skończyć spór z *Rosją* drogą zgody. — W dniu 7, Lord *Redoliff* przedstawił *Porcie* notę, na desłają mu tegoż dnia parostatkiem *Fury*; podaje ona środki załatwienia sporu po-

między Turcją i Rosją, drogą zgody. Reszta Basza odpowiedział na to, przesyłając buletyny o bitwach nad Dunajem, by mu wskazać że już za późno. Notę owa sam Lord, Poseł, zredagował, i otrzymał ją napowrót z zmianami porobionemi przez Rządy Francuzki i Angielski. Zrobiono uwagę, że póki chodziło o pośrednictwo, Lord Redcliff chory był ciągle, a od czasu jak wojna wybuchnęła, ma się dobrze. — Z Wiednia donoszą, że Anglja poradziła Porcie, by weszła w bezpośrednie układy z Rosją, dla załatwienia dzisiejszego spornu. — Dziennik Serbski donosi, że Derwisz Basza z 5,000 ludzi i liczną artylerją ruszył do Grahowa, ale go Czarnogórcy uprzedzili, bo w 2 do 3,000 ludzi zajęli to miasteczko, i teraz go fortyfikują jak mogą. — Z Bukarestu donoszą, że liczny korpus wojsk nieregularnych ale dobrze uzbrojonych tureckich, ruszył z Bośni i Serbji; że zaczęto rzucać most na Drinie pod Unyca, ale ludność Serbska, dowiedziawszy się o tem, powstała, i pospieszyła do obrony granic; z Kragujevac na punkt zagrożony wysyłają działa; spodziewać się należy krwawego starcia. (J. de St. Pet.).

**ROZMAITOŚCI.** — P. Desprez, literat, Paryżanin, mający lat 80, od lat około 20tu zamieszkał był w domu położonym na rogu ulicy Ambroise i alei Parmentier, naprzeciw jatek Menilmontant, gdzie zajmował mieszkanie sam jeden, na drugim piętrze. W nocy na 3ei z. m., złodziej dostał się przez okno do mieszkania P. Desprez, który uchodził za bardzo pięknego; ten obudził się, zaczął wołać o ratunek, ale złodziej zadał mu kilka ran nożem, zdołał uciec tą drogą, którą był przyszedł, wprzód nim zdążyli na pomoc sąsiedzi. — P. Desprez umarł nazajutrz z odniesionych ran, a złoczyńca, zapewne jeden z kilku, co ten zamach ukartowali, dotąd nie jest wysledzony. Nieboszczyk od lat 20 obrabiał sobie szczególny rodzaj życia. Uchodził za bogatego, i słusznie, jak się pokazuje, bo z papierów, znalezionych w kieszeniach jego po śmierci, wykryto się, że zostawia kapitał do miliona dwóch-kroć sta tysięcy franków; mimo to, żył jak najędzniej. Nigdy nie był żonaty, i znaczna fortuna jego dostaje się trzem siostrzynom, z których jeden zajmuje bardzo skromną posesadę w jednej z antrepryz Paryżkich. — Wspomnieliśmy już o testamencie bogatej Wdowy Claes de Cook, zmarłej w tych dniach w Brukselli. Między legatami, zostawiła ona jeszcze 35,000 franków pewnemu Jęgo-mości w Gandawie, którego nigdy nie widziała, ale który kiedyś oświadczał się piśmiennie o jej rękę. — Cyrk Olimpijski (Renza), zgorzał w Berlinie. — W Paryżu istnieje ulica, która nosi nazwę ulicy Śpiewaka. Mieszkał w niej ongi Piotr Bouley, śpiewak, który kiedy śpiewał w nocy, słyhać go było na drugim końcu Paryża. Człowiek ten miał apetyt tak wielki, że zjadał 18 funtów mięsa dziennie. Karmiły go rzeźniczki, aby im śpiewał. Żona tego człowieka, Dezjerja Pendelet, tak była gruba, że kiedy z mężem swoim szła przez rzeczoną ulicę, nikt ani przejechać ani przejść około nich nie mógł. — Pewien Anglik mający lat 25

wieku, założył się o znaczną summe, że jak zechce, to nigdy nie umrze starym; a gdy już ugoda co do zakładu stanęła, Anglik z najzimniejszą krwią wyjął pistolet, i w łeb sobie wypalił, przeznacząc cały zakład dla swej biednej rodziny.

**DONIESIENIA.**

Doia 8 b. m. zgubiono na Wiejskiej Rawie, w Oranżerji, NOSIGROSZ, a w nim rs. 15 biletami, kilkanaście kopiejek drobnemi, dwie 5te części Losów, Nr 571, z Kantora Głównego, i Nr 3562, od Fausta, wzięte; różne notatki i adresa poszkodowanego. Uprasza się Zaalozcę o oddanie za nagrodą, jeżeli ją przyjmie.



**BILLARD** palisandrowy z wszelkimi rekwizytami, bardzo mało używany, sukmem nowem pokryty, w domu zwanym Rossowskich, w Magazynie mebli, jest do sprzedania, za przystępną cenę.

Do Handlu Win, Edw: Koelichen, przy ul. Długiej Nro 565 1/2, nadzędzi znaczny transport różnych Towarów, a mianowicie: **SZYNKI** Bajońskiej i Westfalskiej; **PIRLI**; **MUSZTARDY** Angielskiej, Francuzkiej i Sarepskiej; **LOSOSIA** wędzonego, marynowanego, i **MINOGÓW** Elbląskich; **LIKIERÓW** Francuzkich, Włoskich i Holenderskich; **SERA**: Stilton, Rochefort, Chester, Limburgskiego, Neufschatelskiego, Bremskiego i Parmasanu; **JABLER** Tyrolskich, Chinoix w Cukrze; **CUKRO**W Angielskich owocowych; **RASZTANÓW** Włoskich, i wszystkich **BARALJI**.

W kantorze i składzie domu fabrycznego Karola Minter, jest miejsce dla **UCZNI**A którzyby ukopczyli 4ry klasy, i pisał pięknie po polsku i po niemiecku. Tylko taki zechce się zgłosić w godzinach po-południowych, z świadectwami swemi.

Doia 7 b. m. o godz. 10 wieczorem, przy wysiadaniu z dorożki Nr 26 lub 24, zostawiono **PERSPEKTYWĘ** teatralną, czarną, dwóczną, trochę uszkodzoną z boku. Uprasza się o doniesienie na Nowy-Swiat pod Nr 1298, do domu Strömpera, do pałacyku od ogrodu, na 1sze piętro, za przywoitą nagrodą.



Do Składu Herbaty i Towarów Rossyjskich, przy ulicy Senatorskiej, w domu W. Bujno, pod Nr 497, nadzędzi 4ty transport **KAWJORU** świeżego Astrachańskiego, zupełnie mało-solonego. — M. Szyrokow.

Podaje do wiadomości, kogo to dotyczyć może, że Pau Hermann MAJERHOLD, nigdy u mnie żadnych nie pełnił obowiązków, jak również obecnie nie pełni. — Warszawa d. 9 Grudnia 1853 r. — Edward Koffmahn, Kupiec drzewa en gros.

D. 1/13 Grudnia r. b. o godz. 4 z południa, w Tr: Cyw: w Warszawie, sprzedane zostaną w drodze działów, przez licytację publiczną, **DOBRA** ziemskie Pieczyska, w Okręgu Czerskim położone, od Warszawy wiorst 35 odległe. Bliższe objaśnienie i warunki sprzedaży, przejrane być mogą w Kancellarji Pisarza Tryb: Wydz: Ilgo, i u Meccasa Dutkowskiego.

Doia 5 b. m. idąc od Kolei, ulicą Marszałkowską pod Nr 1392, zgubiono **PUGILARES** stary, w którym znajdowało się: Bilet Bankowy na rs. 100; w Biletach 10-rublowych rossyjskich i polskich około rs. 260; 6 Wexli, 3 z podpisem Józefa i Franciszki Bocheńskich, 3 po rs. 3,700, na rzecz G. Eisenmann, jeden na rs. 450, drugi na rs. 300, trzeci na rs. 750, na rzecz J. Perl, i różne notatki, Łaskawy Znalazca raży go oddać do handlu G. Eisenmann, przy ulicy Granicznej pod Nr 1105, za zatrzymaniem dla siebie wszelkiej gotowizny; a z Wexli nikt korzystać nie może, gdyż duplikat tych, wydanym będzie.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe ciepła stopni 0. Dziś rano wysokość wody na Wisle stop 2 cali 9.  
**TEATR WIELKI.** Dziś, *Don Bucefalo. Tańce Perskie.* — Jutro, *Gizella.* (Dziesiąte wystąpienie Panny Grisi).  
**TEATR ROZMAI.** Jutro, *Bukisł i Pocałowanie. Przystługa.*